

## Wypracowanie p. t.

## Wspomnienie obrodni niemieckich.

Razu jednego niemieckiego szandarmiera, obstarła wieś, robiąc t. n. Łapankę. Na samochodach przywieszono dwie beroni i jedno działko. Do nas przyjechali szandarmi, zrobili rewizję, a gdy nie znaleźiono wtedy przyjechali inni i zatoryli radiostację nadawczą. W tej chwili przyprowadzono dwóch mężczyzn, bijąc pod płótnem kolbami, badano ich. A gdy nie wybadali, wyrzucili na pole i zabili. Na łapano dwie ludzi uciekających do lasu, a z domów wzięto na samochód i wyrzuciono, niewiadomo gdzie. Pod wieczór Łapanka ucichła, Niemcy załadowali się na samochody i pojechali, do Starachowic, gdzie badano tych ludzi. Trochę wypuszczono a resztę wyrzuciono na roboty i do obozów koncentracyjnych.

Lyzwa Marian. klasa VII.

miejscowość Skarżysko-Książęce, poczta Skarżysko-Kamienna № 78.